

# DZIENNIK NARODOWY

wychodzi o godz. 8-iej rano z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych

TEATR  
"VICTORIA"  
Początek w dnie powszednie od g. 6-iej, w dnie świąteczne od g. 4-iej.

Wielki wspaniały program od wtorku 17-go do piątku 20-go grudnia włącznie  
**ZEMSTA**

Dramat życiowy w 5-ciu aktach z Magdą Magdaleną w roli głównej

Hania w pensjonacie  
Komedja w 2-ach aktach

Szpital dla psów na zachodzie  
zdjęcie z natury

KINO  
"CZARY"  
Początek w dnie powszednie o g. 5-iej, w dnie świąteczne o g. 3-iej.

Dzisiaj we środę dnia 18 grudnia  
Na schronisko dla bezdomnych dzieci  
**POD MASKĄ**

Dramat w 5 ciu aktach z Henny Porten w roli głównej. Rzecz dzieje się na dworze Księstwa X.

Widoki Krymu  
Natura

## 3-cia Polska na Loterja Inwalidów Wojennych

Klasowa Warszawa Trębacka 2.

Na 32.000 losów 16.000 i 1 premia wygrywają razem

3 miliony 516 tysięcy 250 marek 2000

Największa wygrana 300,000 marek

CENA LOSU w każdej klasie 28 mk., 1/2 losu 14 mk., 1/4 losu 7 mk., 1/8 losu 3 mk. 50 fen.

➔ Ciągnięcie pierwszej klasy 30 i 31 grudnia 1918 r. ➔

Losy są do odebrania. Loterja przejęta została na własność przez Ministerstwo Wojskowe.

## URZĄD POŻYCZEK PAŃSTWOWYCH I SKARBU NARODOWEGO

Warszawa—Marszałkowska 154

Przyjmuje wpłaty na

### Polską Pożyczkę Państwową

w markach, rublach i koronach oraz ofiary na

## SKARB NARODOWY

### Przed Sejmem Ustawodawczym

Niedługo już czas, bo zaledwie miesiąc, dzieli nas od wyborów do pierwszego Sejmu Ustawodawczego, które wyznaczone zostały na 26 stycznia. Przygotowania do wyborów są w pełnym toku, akcja wyborcza już się rozpoczyna. Należy sobie uświadomić doniosłość tego aktu i stosownie do tego poczynić odpowiednie przygotowania.

Pominąwszy fakt historycznego znaczenia, że będzie to pierwszy Sejm polski po 87 latach, bo od r. 31, nie można dość silnie podkreślić jego znaczenia ze względu na moment obecny. Gdy się rozglądnijemy w obecnej niezwykle skomplikowanej sytuacji politycznej w kraju, widzimy, że nie daje ona prawie żadnych punktów oparcia dla nadziei, aby obecny stan, wywołujący u jednych objętą krytykę

u drugich pełną gwałtowności walkę, mógł ulec zasadniczej zmianie.

Sytuacja jest tak poważna i ciężarna w następstwie, tak się wikła z dnia na dzień, iż zdaje się, że może się zmienić tylko na gorsze. W tym stanie rzeczy Sejm jest jedynym jasnym punktem, o który nadzieja może oprzeć swe skrzydło. Przeprowadzić wybory do Sejmu, zmobilizować wszystkie siły jest tedy kardynalnym zadaniem chwili obecnej. Sejm, z chwilą zebrania się będzie jedynym wyrazem woli narodu. W ręce Sejmu ma złożyć władzę zwierzchnik państwa i rząd. Sejm ustawodawczy będzie rozstrzygał najbardziej zasadnicze problemy państwowej przedewszystkiem będzie musiał ustalić formy ustroju państwowego, ułożyć konstytucję, wybrać zwierzchnika państwa, utworzyć

rząd, zająć się trudną sprawą określenia granic państwa i t. d. i t. d. Słowem Sejm ma się zająć budową państwa polskiego od podstaw.

Jest rzeczą zrozumiałą, że do rozstrzygnięcia tak trudnych i poważnych zadań potrzeba odpowiednich ludzi, odpowiednich głów, trzeba wielkiego doświadczenia i znajomości rzeczy.

Jakie są widoki, że Sejm dostarczy takich ludzi? To jest zagadką dla wszystkich, także dla lewicy społecznej, rozporządzającej największą ilością argumentów agitacyjnych. Wynik wyborów jest znakiem zapytania. Nie tylko dlatego, że są to pierwsze wybory w Królestwie, ale przede wszystkim dlatego, że ordynacja wyborcza dopuszcza do głosu olbrzymie masy wyborców i że niewiadomo, jak te masy w obecnej sytuacji będą głosować, za jakim pójdą hasłem. Czy można dziś powiedzieć, jak będzie głosować wieś, która dostarczy trzy czwarte wyborców?

Rozpocznie się niebawem agitacja wyborcza. Już słyhać o tworzeniu się bloków. Po miastach powstaną prawdopodobnie dwa obozy polskie: z jednej strony socjalistyczny, drugiej zaś antysocjalistyczny, złożony z przedstawicieli stronnictw burżuazyjnych, które prawdopodobnie połączą się w jeden blok. Główny głos zechcą w nim uzyskać narodowi demokraci.

Sądząc z dotychczasowej walki z rządem, można przewidywać, że walka wyborcza przyjmie jeszcze gwałtowniejsze formy. Już słyhać, że obóz ten gromadzi olbrzymie środki na agitację wyborczą.

Walka wyborcza jest nieuchronną a nawet potrzebną. Chodzi jednak o to, aby

nie przekraczała ona pewnych form, chodzi o to, aby rozpętanych namiętności nie doprowadzano do punktu wrzenia. Dziś zwłaszcza, w sytuacji podminowanej i niebezpiecznej, takie rozpętanie namiętności mogłoby łatwo doprowadzić do niepożądanego reakcji strony drugiej i do nieobliczalnych następstw. W czasach normalnych, w stosunkach zorganizowanych, walkę wyborczą można utrzymać w pewnych granicach przy pomocy silnych organów władzy. Czy dziś istnieją w kraju odpowiednie organy, któreby zadanie to mogły spełnić?

Przeżywamy niezwykle poważne chwile, mamy spełnić doniosłe zadanie; lecz zarazem żyjemy w czasach tak groźnych i zapalnych, że nie można dość silnie zaznaczyć, że wskazana jest jaknajwiększa rozważa, umiarkowanie i przenikliwe obliczanie następstw każdego kroku.

### Rozkaz kom. Piłsudskiego

Ostatni rozkaz komendanta Piłsudskiego brzmi, jak następuje:

•Obecny stan przejściowy zakończy Sejm ustawodawczy, który będzie obrazem woli Narodu i ustali grunt przyszłego życia narodowego i państwowego. Wojsko stać musi poza burzliwą fluktuacją życia politycznego i musi być przeniknięte zrozumieniem doniosłości roli Sejmu ustawodawczego. Wojsko znajdujące się samo w okresie organizacyjnym tembardziej przestrzegać musi tej podstawowej zasady i całym swym sposobem zachowania się i myślenia winno dawać przykład karnego posłuchu. Stanowi ono jednolity organizm, przeniknięty poczuciem wspólności celów i zadań, jakie ma regularna armja Rzeczypospolitej Polskiej.

Pewne podstawowe i elementarne zasady wojskowego zachowania się i formy objęcia tem pilniej obecnie winny być przestrzegane. Wojsko powinno nazewnątrz promieniować poczuciem karnej spójności i stanowić w społeczeństwie, skołatanym tyłu przejściami, ośrodek zamierzeń i wysiłków organizacyjnych.

W tym celu wszyscy dowódcy winni z całym taktem, ale też ze stanowczością wprowadzać w swych oddziałach jednolity duch, usuwając wszelkie przejawy odrębnego patriotyzmu poszczególnych oddziałów lub jednostek, który płynąć może z ich przeszłości.

Formy zachowania się i objęcia się oficerów i żołnierzy winny być pod każdym względem wzorowe tak na zewnątrz, jak i na wewnątrz w pożyciu między sobą. Gdy obecnie te formy jeszcze nie są we wszystkich kierunkach ujęte w ramy regulaminu, winien każdy odnośnie przepisy, obowiązujące go w armji, w której przedtem służył, przestrzegać z całą ścisłością, w zasadzie bowiem wszystkie owe



przepisy ten sam mają cel i te same ogólne podstawy.

Podkreślam tutaj jeszcze szczególnie bezwzględne przestrzeganie przepisu o oddawaniu ukłonu wojskowego, co obecnie w początkach budowania armii nie dość ściśle jest przestrzegane, a dla zespolenia różnych części w jeden organizm wojskowy wielkie ma znaczenie.

## Wybory do Sejmu

W jaki sposób można wystawić kandydatury poselskie?

Pojedynczy wyborca nie może wystawić własnych kandydatów. Prawo to przysługuje tylko grupom, złożonym przynajmniej z pięćdziesięciu wyborców. A więc chcąc poddać własną listę kandydatów pod głosowanie, trzeba koniecznie znaleźć pięćdziesięciu zwolenników tej listy. Kandydaci na posłów mogą być z dowolnych okręgów, natomiast wyborcy popierający kandydata, muszą być wszyscy wyborcami danego okręgu, a więc u nas z okręgu Piotrkowskiego.

Zebrawszy pięćdziesięciu zwolenników listy, należy napisać tę listę, zważając na to, aby nazwiska kandydatów były uszeregowane w tej kolejności, w jakiej kandydaci będą wchodzić do Sejmu. Pierwsi wymienieni w liście mają najwięcej szans; następni weszli w tym tylko wypadku, gdyby na daną listę padło nadzwyczaj dużo głosów, albo, gdyby który z pierwszych kandydatów zrzekł się mandatu.

Lista kandydatów z podaniem imienia, nazwiska, zawodu, wieku i miejsca zamieszkania, podpisana przez pięćdziesięciu wyborców, wymienionych również z imienia, nazwiska i miejsca zamieszkania, winna być złożona na ręce przewodniczącego Głównej Komisji Wyborczej w Piotrkowie. Zgłaszający listę wskazuje jednego pełnomocnika całej grupy, który ma prawo w imieniu tej grupy udzielać wszelkich informacji, a w razie potrzeby nawet wprowadzać zmiany do listy.

Lista, ułożona formalnie, zostaje przyjęta, otrzymuje numer i będzie w całym okręgu ogłoszona i poddana pod głosowanie.

Lista może zawierać dowolną liczbę kandydatów. Okręg Piotrkowski wybiera tylko 5 posłów, a pomimo to każda z list może zawierać 10 i więcej nazwisk. Zgłaszanie jednak nadmiernej liczby kandydatów jest bezcelowe.

Jeden i ten sam kandydat może być wystawiony jednocześnie w kilku a nawet we wszystkich okręgach wyborczych. Gdy kandydat zostanie wybrany w kilku okręgach naraz, przyjmuje mandat z jednego okręgu, a w innych ustępuje miejsca następnemu kandydatowi z listy. Stawianie kandydata naraz w kilku okręgach ma na celu względy praktyczne, a także agitacyjne. Z jednej strony bowiem kandydat zyskuje szanse zwycięstwa — jeżeli nie w jednym okręgu, to przejdzie w innym, z drugiej znowu strony nazwisko wybitnego kandydata na liście przysparza tej liście zwolenników.

Przy głosowaniu proporcjonalnym, szczególnie przywileje mają te listy, na które najczęściej padło głosów. Rozdrabnianie sił może być powodem klęski danego kierunku. Przejrzyste stronnictwa wobec tego starają się na czas wyborów łączyć albo tworzą t. zw. związki wyborcze.

Stronnictwa, które już złożyły swe listy, mogą za pośrednictwem swych pełnomocników oświadczyć, iż tworzą związek wyborczy. Przypuśmy, iż lista Nr 3 i Nr 5 utworzyły ten związek. Wyborcy będą głosować tak, jakgdyby żadnego związku nie było: zwolennicy listy Nr 3 na swoją listę, a zwolennicy listy Nr 5 na swoją. Skutki związku mogą ujawnić dopiero przy rozdzielaniu mandatów. Wtedy bowiem liczyć się będzie głosy listy Nr 3 i listy Nr 5 za jedno. Bywają wypadki, że jedna z tych list zdobywa mandat tylko dzięki temu, że zawarła związek wyborczy. Inaczej mówiąc, gdyby nie było związku przepadłyby obie listy, a tak zdobywają wspólnie jeden mandat, który w tym wypadku dostanie się liście o większej liczbie głosów. Bywają również wypadki, że dzięki związkowi stronnictwa zdobywają więcej mandatów, niż gdyby związek nie tworzyły.

Co się tyczy podziału mandatów, zdobytych wspólnie przez związek, to przeprowadza się go w stosunku do liczby otrzymanych głosów. Gdyby np. lista Nr 3 otrzymała 15.000 głosów, a lista Nr 5 30.000 głosów i gdyby związek „wyborczy

tych dwóch list zdobył razem 3 mandaty, wówczas z listy Nr 3 wyszedłby 1 poseł a z listy Nr 5 — 2 posłów.

## Mackensen internowany

Budapeszt. Marszałek Mackensen, który tu przybył z całym sztabem, został rozbrojony i internowany.

Berlin. Dopiero teraz dochodzą wieści o rozbrojeniu i internowaniu piętnastu tysięcy ludzi niezadowolonych do marszu z armii Mackensena przez wojska rumuńskie dnia 5 grudnia. Mackensen protestował przeciwko temu u naczelnej komendy w Bukareszcie.

## Notatki polityczne

Zamordowanie prezydenta portugalskiego. Z Lizbony donoszą, że Prezydent republiki został zamordowany, 3 kulami rewolwerowymi w chwili, gdy odjeżdżał do Aporto. Przywódca partii unijonistycznej został oddany pod nadzór policyjny.

Delegacja francuska na kongresie. Jak podaje „Echo de Paris” Francję na kongresie pokojowym będzie zastępował Clemenceau, Foch, Pichon, Bourgeois i prawdopodobnie także Tardieu.

Wybory do konstytuancy niemieckiej. W poniedziałek 15 grudnia zaczęły się wybory do konstytuancy w państwie Meklenburg-Strelitz.

Strajk w Nadrenji. W Reńsko-Westfalskim okręgu węglowym wybuchnął strajk, który prawdopodobnie rozszerzy się. Do tej pory strajkuje dwadzieścia tysięcy robotników.

Wybory na Węgrzech. Sekretarz stanu Janoss wyraził nadzieję, że wobec prac przygotowawczych należy się spodziewać wyborów do konstytuancy przy końcu stycznia. Aczkolwiek ludność okupowanych części krajów nie będzie mogła brać w nich udziału, należy w utworzeniu się choćby i niedostatecznego parlamentu stwierdzić polepszenie położenia.

Okupacja Berlina. „Wiener-Mittags Zeitung” donosi: Według wiadomości berlińskich, kolońskich, i genewskich należy się spodziewać obsadzenia miasta Berlina przez wojska koalicyjne, które aż do zawarcia pokoju mają pełnić służbę bezpieczeństwa publicznego. W sferach rządowych panuje obawa, że dla umożliwienia tych zamiarów koalicja postawi ultimatum, nim się zejdzie konstytuanta.

Stanowisko rusinów. Z Równa na Wołyniu donoszą, iż do tamtejszego komendanta ukraińskiego, pułkownika, zwrócili się rusini i galicyjcy o pomoc wojskową. Komendant ukraiński pomocy rusinom odmówił.

Skoropadski abdykował. Kijów został obsadzony przez wojska dyktatorstwa ukraińskiego. Hetman abdykował. Gabinet ustąpił. Dyktatorstwo składa się Winniczenki, Petlury i Andrejewskiego. Resztę portfeli powierzono tymczasowo komisarzom.

Oplącano się. Według doniesień pism włoskich, włosi skonfiskowali niemcom w prowincjach przez siebie okupowanych w drogich kamieniach, wartościowych papierach i budynkach aż cztery miljardy!

Uchwały rewolucyjne socjalistów włoskich. Ostatni numer organu socjalistów włoskich „Avanti” ogłasza uchwały kongresu socjalistycznego. Zjazd wypowiedział się za utworzeniem republiki socjalistycznej, za dyktaturą proletariatu.

Postanowiono dalej — powstrzymać się od udziału w demonstracjach sympatii dla Wilsona w razie jego przybycia do Włoch, agitować przeciw interwencji w Rosji.

## Haller przyjeżdża

Jak donosi Korespondencja „Polonia”, z Poznania otrzymano wiadomość, że gen. Józef Haller ma przybyć 16 lub 17 grudnia do Gdańska na czele znacznych sił wojskowych. Pierwszy transport wojsk, jakie mają wylądować w Gdańsku, wynosić ma 30.000 ludzi. W krótkim czasie później wylądować mają w Gdańsku dalsze wojska, podobno również w sile 30.000.

## Gen. Haller we środę będzie w Gdańsku.

Wczorajszy „Kurier Polski” donosi: Dziś o godz. 4 rano wyjeżdża do Gdańska delegacja sztabu generalnego i pułk wojska polskiego konsystujący w Warszawie dla powitania generała Hallera, który ma przybyć do Gdańska we środę dnia 18 bm.

## Komisja Rządząca w Galicji

Dzienniki krakowskie donoszą, że nowozaprojektowana Komisja rządząca ma się składać z 48 członków. Stronnictwa po porozumieniu ustaliły liczbę swych członków według następującego klucza: Polskie Stronnictwo Ludowe—12 członków, Narodowa demokracja—9, Polska Partja Socjalistyczna—9, Polska Demokracja—6, Zjednoczenie Narodowe—3, konserwatyści—6, Śląsk—2, Stronnictwo kat.-ludowe—2, Postępowa Demokracja—2 członków. We Lwowie urzędować będą wydziały administracji, skarbu, oświaty, opieki społecznej, komunikacji, poczty i telegrafów. Natomiast w Krakowie pozostają wydziały: górnictwa, handlu, rolnictwa, sądownictwa, spraw wojskowych i aprowizacji.

## Demonstracja bezrobotnych w Warszawie

Jak donoszą z Warszawy, w poniedziałek w godzinach przedpołudniowych na pl. Saskim zgromadził się tłum robotników z transparentami, mówiącymi wyraźnie, iż manifestacje aranżuje esdecja. „Żądamy dyktatury proletariatu”, — „Precz z wojną”, „Skonfiskować majątki!” — takie i tym podobne napisy widniały na czerwonych tablicach. Po kilku przemówieniach, z jednostajnym, a podchwytanym przez tłum refrenem: „Śmierć burżuazji”, „Niech żyje rewolucja” — uformował się długi pochód. Mógł liczyć około 3 tys. osób. Składał się przeważnie z robotników, którzy świeżo wrócili z Niemiec, z inwalidów wojennych i trochę kobiet. Pochód udał się do Belwederu. Do Naczelnika Państwa została wysłana delegacja. Żądali mieszkań, chleba i robot publicznych. Wytoczyli następnie skargi pod adresem rządu że nie on nie zdziałał dla robotników.

Naczelnik Państwa odpowiedział, że za jedną z najważniejszych spraw uważa roboty publiczne. Będą one jednak z konieczności prymitywne na razie. Stan przemysłu w Polsce rozpaczliwy. Fabryki zrujnowane przez Niemców. Pozostają więc do dyspozycji obecnie jedynie roboty ziemne.

Przestrzegali ich Naczelnik Państwa przed rozwiązywaniem zasadniczym spraw ekonomicznych, gdy jeszcze one nie są załatwione na Zachodzie. Wzywał do cierpliwości, zaznaczając, iż stosunki ekonomiczne w Polsce będą dostosowywały się do stosunków na Zachodzie.

Na tem posłuchanie się skończyło. Delegacja nie przedstawiła żadnych postulatów politycznych.

## Z Rady m. Piotrkowa

(Dokończenie).

W dalszym ciągu posiedzenia Rady m. Piotrkowa odczytał prezydent podanie Tow. przeciwgruźliczego w którym zarząd prosi Radę o przyznaniu: 2 proc. na rzecz Tow. od kart wstępu na wszelkie przedstawienia publiczne, koncerty odczyty, o ile nie są one urządzone dla celów humanitarnych; b) subwencji na rok 1919 w sumie 5000 kor.

Na wniosek r. Rudnickiego, Rada miejska uchwaliła odesłać pismo to do Komisji budżetowej.

## Sprawa telefonów

R. Dobrzański zwraca uwagę na niesłychaną drożyznę abonamentu telefonów. Od mówcy zażądano 400 marek miesięcznie za abonament telefoniczny, a za prywatny 360 mk.

Sprawę koncesji na telefony oddaje r. Dobrzański Zarządowi do zbadania i wniosienia na najbliższe posiedzenie Rady.

Odzywały się głosy, by miasto zajęło się urządzeniem telefonów, co stanowiłoby źródło dochodu miejskiego.

## Wywóz mąki

Prezydent Nowicki odczytał interpelację N. Z. R. w sprawie wywozu 500 funtów mąki przez r. Bolechowski.

Wyjaśnienie złożył r. Bolechowski, oświadczając, że mąkę tę pragnął zawięzić rodzinie i znajomym w Sosnowcu, którzy znajduje się w krytycznym położeniu. To są również nasi bracia — i trzeba im pomóc. W końcu prosi o zniesienie zarządzeń, hamujących wolny handel.

Po przemowach na ten temat radnych dr. Sobańskiego, Rudnickiego, Lewandowicza, Zerkowskiego, Landsberga, Słowickiego, Rada miejska w myśl wniosku

r. Landsberga uznała wyjaśnienia za niewystarczające przyczem 10 radnych wstrzymało się od głosowania, uważając tę kwestję za niedostatecznie wyjaśnioną.

Wywóz ten bowiem — jak utrzymuje r. Bolechowski — nie był szmuglem, lecz miał na celu pomoc dla rodziny.

W czasie dyskusji r. Bolechowski złożył mandat radziecki, z powodu braku czasu.

## O pomieszczenie szkół początkowych

Tow. Szkoły zawodowej wniosło podanie o oddanie mu budynku po b. szkole Aleksandryjskiej ma Sokołą Handlową.

Prezydent oświadczył, że Zarząd miasta przychylił się do tej prośby z tem nadmienieniem, że koszt renowacji gmachu oraz remont przyjmie na siebie Tow. Szkoły Zawodowej. Jednocześnie zawiadamia, że Dozór Szkolny również wystąpił do Zarządu miasta o oddanie tego budynku na pomieszczenie szkół początkowych.

Po dyskusji, w której poszczególni mówcy (Słowicki, Landsberg, dr. Kobos i Brauliński) podkreślili opłakane warunki pomieszczenia szkół elementarnych w Piotrkowie, Rada miejska postanowiła jednogłośnie oddać ten budynek Dozorowi na pomieszczenie szkół początkowych.

## Pobór do wojska

W końcu uchwalono jednogłośnie następujący wniosek r. Dobrzańskiego:

1) Z kresami wschodnimi i dzielnicami zachodnimi łączy nas wielowiekowa wspólna przeszłość i dorobek kultury polskiej.

2) tylko odzyskanie ziem polskich na kresach wschodnich pozwoli na przeprowadzenie w dostatecznie szerokim zakresie osadnictwa bezrolnych i matorolnych włościan polskich,

3) tylko zwrot zagrabionych przez Niemców historycznych ziem polskich pozwoli przemysłowi polskiemu uniezależnić się od obcej produkcji, dając dobrobyt szerokim rzeszom robotniczym.

Wobec tego Rada miejska wita z uznaniem i radością uchwałę Polskiej Komisji Likwidacyjnej w Krakowie, wzywającą Tymczasowy Rząd w Warszawie do przeprowadzenia niezwłocznie poboru do wojska.

Tylko bowiem stworzenie silnego wojska, zdolnego wymusić na wrogach naszych każdą decyzję, zmierzającą do zjednoczenia Polski, może zapewnić jasną przyszłość najszerszym warstwom narodu.

Uchwałę tę Rada miejska zleca przesłać Tymczasowemu Rządowi w Warszawie, Polskiej Komisji Likwidacyjnej w Krakowie i Wydziałowi Wykonawczemu Sejmu Dzielnicowego w Poznaniu.

## Z Radomska

(Od naszego korespondenta)

Tragiczny zgon. Wczoraj koło g. 11 przed południem na polach zwanych Miłaczki przy ul. Przedborskiej znaleziono pół nagie zwłoki młodego mężczyzny. Zawiadomiono o tem władze sądowno-lekarskie, które wkrótce stwierdziły, że są to zwłoki 26-letniego Leona Góralczyka. Niezsześliwy zachorował na hispankę i pod wpływem gorączki, owinąwszy się jedynie kołdrą wydalil się niepostrzeżenie z domu, aż padł na polach i tam zmarł. Wypadek ten wywarł w mieście ogólne wrażenie.

Na miejsce wyjechał sędzia śledczy p. Achenbach, Dr. Herberg i zastępca Komisarza Milicji, p. Witkowski. Po stwierdzeniu przyczyny śmierci i spisaniu protokołu, zwłoki wydano rodzinie zmarłego.

Zwłoki noworodka, liczącego około 2 miesięcy znaleziono wczoraj na cmentarzu miejscowym. Na miejsce udała się komisja sądowno-lekarska. Wdrożone śledztwo celem odszukania matki dziecięcia, narazie bez rezultatu.

## Piotrkowianie we Lwowie

Urywek z listu żołnierza

Od jednego z piotrkowian, będącego obecnie na froncie wschodnim nadszedł list datowany Lwów 6 Grudnia ze znajdującą się chwilowo we Lwowie grupy pułkownika Karasiewicza - Tokarzewskiego, ekspedycja Przemyska, kawalerja, i pluton Lwów ul. 3-go Maja Bank Przemysłowy, z którego wyjątki nie pozbawione są ogólniejszego znaczenia:

„A, strasznie jestem wiadomości spragniony. Przesyłajcie mi teraz, o ile można, przeczytany już „Dziennik Narodowy”.



bo wiadomości mamy o naszym życiu w Królestwie z gazet lwowskich bardzo mało. Poproście, żeby do nas kto napisał, bo nam tu trochę źle, nie mamy nikogo z bliskich. Bardzo wątpię, czy mnie puszcza na Boże Narodzenie. Dawniej był zwyczaj, że legionistom w pole przysyłały gwiazdkę. Otoż jeżeliby i teraz u Was nam biedakom kto trochę przysłał tu, to byśmy strasznie dziękowali. Ci w tak zwanym »hinterlandzie« to mają wszystko, a nawet za dużo, o nas nie pamięta nikt, ani ze Lwowa, ani z Krakowa, ani z Królestwa. Tylko nauczeni doświadczeniem nie przysyłają, ale wszystko przywieźcie sami i oddajcie nam do rąk. Jutro może wyruszymy na bitwę, dokąd, to nie wiadomo jeszcze, zapewne na Podhorcie, które już raz bez skutku zdobywaliśmy. Trochę nam tu i dlatego kiepsko, że nie ma kto prac i reperować bielizny i chodzimy w brudnej przemoczzonej i podartej.

Tyle słów listu.  
Podobno organizuje się z Piotrkowa i z Warszawy ekspedycja przedsięwzięta na front, tylko że bez pomocy władz wojskowych napewno nie dojedzie i nie nie dowiezie.

## KRONIKA

18 Grudnia. Środa  
† Suchy dz. Oczekiw. N. M. P.  
Wachód słońca o g. 8 m. 09. Zachód słońca o g. 3 m. 44. Wachód księżycy o g. 5 m. 00 pp. Zachód księżycy o g. 8 m. 20 pn.

— Akcja gen. Zielińskiego. »Ziemia Przemyska« otrzymuje z miarodajnej strony następujące informacje: Ukraińcy ponieśli dotkliwą klęskę na południe od Przemyśla; ich krwawe straty mają wynosić około 400 ludzi. Oprócz tego wzięliśmy wielu jeńców. Na podstawie miarodajnych informacji stwierdzić należy, że zwycięstwo było owocem ruchu strategicznego. Operacjami kierował osobiście generał Zieliński. Nieprzyjaciela odrzucono na Niżankowice.

— Nowe dekrety. W dniach najbliższych wydane będą przez odnośne czynniki rządowe dekrety:

- 1) O wolności strajku,
- 2) o rejestracji związków zawodowych,
- 3) o unormowaniu płacy minimalnej.

Przewidywane jest szczegółowe rozporządzenie o przestrzeganiu 8-io godzinnego dnia roboczego i o ochronie pracy kobiet i dzieci.

— Pogłoski o ustąpieniu rządu. »Goniec« Krakowski donosił na podstawie relacji prywatnych z Warszawy, że według tamtejszych kół politycznych dni gabinetu Moraczewskiego są policzone. Ogólnie spodziewają się ustąpienia gabinetu Moraczewskiego już w tym tygodniu. Dymisja Filipowicza wywołała w całej Warszawie ogromne wrażenie.

Jest to pogłoska, nie oparta na żadnych podstawach. Nie znajdujemy jej także w pismach warszawskich. Dotychczasowe zaś stanowisko rządu wskazuje raczej, że jest on zdecydowany wytrwać aż do zwołania Sejmu.

— Przymierze Polski z koalicją. »Basler National Ztg.« donosi: z polskiej politycznej głównej kwatery w Rapperswilu o zawarciu wojskowo politycznego przymierza między Polską a koalicją.

— Wojska polskie na Litwie. Dzienniki warszawskie donoszą, że w Wilnie i innych miastach Litwy organizują się polskie oddziały wojska. Organizuje je generał Weydka, były gen. korpusu Muśnickiego. Ochotnicy napływają bardzo licznie.

— Witos nie przyjmie teki ministra. Na posiedzeniu prezydium stronnictwa ludowego oświadczył p. Witos, iż cały czas swój pragnie obecnie poświęcić agitacji wyborczej do Sejmu ustawodawczego. Z tego powodu nie reflektuje na objęcie stanowiska ministra przy ewentualnej rekonstrukcji gabinetu warszawskiego.

— Po zerwaniu z Niemcami. Onegdaj wieczorem zgłosił się do min. spraw zagranicznych konsul szwajcarski p. Wetler z oświadczeniem, że obejmuje opiekę nad obywatelami niemieckimi w Polsce. Interesami polskimi w Niemczech zaopiekuje się poselstwo duńskie w Berlinie, do którego zwrócić się ma z odpowiednią prośbą min. spraw zagranicznych.

— Uniwersytet polski w Poznaniu. Na sejmie polskim w Poznaniu postanowiono wniosek o rozpoczęcie natychmiastowe prac nad utworzeniem uniwersytetu polskiego w Poznaniu.

— Dla weteranów 63 roku. Sekcja »Pielki społecznej« ma przyznane 1 milion

300 tys. dla weteranów 63 r., którzy uczestniczyli w bojach, lub byli na wygnaniu, oraz milion 200 tys. dla akcji ratowniczej powracających z Niemiec.

— Uczniowie gimnazjalni bohaterami. »Ziemia Przemyska« donosi: Podczas odwrotu z Niżankowic padło czterech uczniów z 7 i 8 klasy gimnazjalnej trzeciego gimnazjum na Zasaniu, a kilku jest rannych. Padli oni wszyscy od jednego granatu w chwili, gdy zakomenderowano zbiórki do odwrotu. Nazwiska poległych są: Tadeusz Durkan, Tadeusz Kędziński, Wacław Motyka i Stanisław Osostowicz. W Przemysłu wiadomość o ich stracie wywołała ogólny żal i przygnębienie. Gdy w gimnazjum koledzy dowiedzieli się o śmierci, cała klasa 8 gremjalnie zgłosiła się do służby wojskowej.

— »Gazeta Kielecka« pod sądem. Czytamy w niej: Jak się dowiadujemy, komisarz ludowy pow. kieleckiego »obywatel« Fr. Loeffler wystosował pismo do »obywatela« prokuratora Sądu Okręgowego, domagające się wytoczenia sprawy redakcji »Gazety Kieleckiej« z powodu jej krytycznego stanowiska względem obecnego rządu i jego funkcjonariuszów.

Rozpoczyna się zatem po represjach prasowych okupantów i zaborców okres »prawdziwej« wolności prasowej.

— Czerwona gwardja w Będzinie. »Kurjer warszawski« donosi z Będzina: Wojska polskie rozbroiły czerwoną gwardję w Koszowie pod Będzinem. W czasie rozbrojenia skontfiskowano sporo materiału wojskowego wszystkich gatunków broni.

— Chłopi ruscy wymordowali komisje poborową. »Kurjer Lwowski« donosi, że chłopci ruscy w Borkach Wielkich pod Tarnopolem, wymordowali ukraińską komisję poborową.

## Z miasta

— Stosunki aprowizacyjne w mieście uległy w dniach ostatnich znacznemu pogorszeniu. Już trzeci dzień brak chleba kartkowego, a inny chleb ciągle drożeje co budzić zaczyna coraz poważniejsze obawy, o najbliższą przyszłość.

Wczoraj była w tej sprawie delegacja uboższych klas ludności u komisarza ludowego p. Malanowskiego, przedstawiając mu groźny stan rzeczy w dziedzinie aprowizacji.

Jak dotychczas, nie zanoszą się bynajmniej na zmianę ku lepszem, bo z powiatu nie dostarczą przepisane dla miasta Piotrkowa, kontyngentu zboża. Trzeba by zboże rekwirować, aby zaopatrzyć miasto w żywność, bo dobrowolnie dostawiać nie chcą do miasta, a niema odpowiednich organów władzy, któreby mogły to skutecznie. Dotychczas trwający zamęt odbija się fatalnie na aprowizacji miast, na czem cierpią przedewszystkiem uboższe klasy mieszkańców.

— Podrożenie cukru. Jak się dowiadujemy, cena cukru znów zostanie podwyższoną. Kilogram cukru kartkowego kosztować ma przeszło 10 koron. Z tej podwyższki rząd spodziewa się wydajniejszego zasilenia kasy państwowej. Należałoby się spodziewać, że rząd zechce sięgnąć do innych źródeł dochodów, np. powinieli obłożyć podatkiem paskarzy, którzy na krzywdzie szerokich warstw ludności dorobili się fortun, a należałoby zaniechać nakładania podatków pośrednich, które w pierwszym rzędzie dotyczą klasę pracującą.

Cukier jest artykułem codziennej potrzeby, niezbędnym w każdej, nawet najuboższej rodzinie. Zamożniejszemu ta nowa podwyżka różnicy nie uczyni, uboższy boleśnie ją odczuje. Wobec takiego stanu rzeczy, gdy rośnie cena artykułów codziennego użytku, stają się problematycznymi wszelkie podwyżki poborów rozmaitych pracowników i funkcjonariuszy.

— Ze Związku urzędników. Członkowie Związku, którzy dotychczas nie mają posad, lub pracują nie w swej specjalności proszeni są o składanie na ręce sekretarza Związku p. Marjana Ostrowskiego dokładnego curriculum vitae z wyszczególnieniem stanu majątkowego.

— Osobiste. Starostą Piotrkowskim przy Komisarzu ludowym p. Malanowskim mianowany został Dr. Leon Kolarzowski, który za b. władz okupacyjnych pełnił w Piotrkowie i Radomsku obowiązki komisarza cywilnego.

Sekretarz Namiestnictwa rotmistrz Dr. Stanisław Gołąb bawi obecnie na urlopie, poczem powołany zostaje do Ministerjum spraw wewnętrznych.

Rajca Rapacki, dyrektor Komisji Apropowizacyjnej, obecnie referent aprowizacyjny na powiat piotrkowski zgłosił jeszcze z końcem listopada rezygnację z tego ostatniego posterunku służbo-

wego i obejmuje ponownie kierownictwo Apropowizacji miejskiej aż do czasu jej likwidacji.

— Na schronisko bezdomnych dzieci a nie na ochronkę im. Jachowicza odbyło się wczorajsze przedstawienie w teatrze Czarneckiego, co niniejszym prostujemy.

— Wyjazd teatru Czarneckiego nastąpił na trzy dni do Częstochowy, gdzie wystawioną będzie dziś »Wieszczka karnawał«, jutro »Róża Stambułu« i w piątek »Sprzedana narzeczona«. Na powyższe przedstawienia cukiernia Jackowskiego prawie wszystkie bilety już rozprzedała.

W sobotę towarzystwo powraca i wystawioną będzie u nas operetka pełna humoru z francuskiego »Nitouche« Herołgo, w niedzielę popołudn. »Księżniczka czardasza«, a wieczorem po raz pierwszy »Sprzedana narzeczona« (»Prodana nevesta«) Smetany z czeskiego. Będą to ostatnie przedstawienia przedsięwzięte.

Sprzedaż biletów na powyższe przedstawienia już rozpoczęta w cukierni Tenszerta.

## OFIARY;

Otrzymane 250 kor. z rachunku od Zarządu Kiermaszu zostały złożone w Administracji »Dziennika Narodowego« przez W-cha Braulińskiego do naszego uznania. Sumę tę przeznaczamy: do dyspozycji Zarządu Kiermaszu na ciepłą odzież 100 kor., na żywność dla Lwowa 100 kor. i na weterana z 1863 r. mieszkańca Piotrkowa Zalewskiego 50 kor.

Hania Braulińska na przytułek im. Jachowicza 50 koron.

## Z Polski

— Chłop polski broni się przed bolszewizmem. W Lublinie odbył się zjazd służby folwarcznej z majątków p. Dreckiego, na którym uchwalono dla fernali 1200 koron pensji rocznej i 20 korcy ordynaryj (bez pomocy). Żądania te przedstawiono do potwierdzenia rządowi, a zadowolona z poprawy losu swego służba, powróciła do domu i przystąpiła do pracy.

Tymczasem następnego dnia urządzili bolszewicy w niedalekiem Kębtowie wiec służby folwarcznej, na którym pod ich namowami zdecydowano urządzenie strejku w majątkach sąsiednich od środy najbliższej.

Następnie delegaci Kębtowa przyjechali do Krzesimowa i zwołali tutaj zebranie służby folwarcznej, której oświadczyli, że 1200 kor. pensji to jest mało, że przyszedł z partii nakaz strejku. Steroryzowana służba uległa narazie namowom i zaakceptowała biernie »nakaz«.

— Agitacja w pociągach. W pociągach kolei warszawsko-wiedeńskiej, idących z Sosnowca, uwijają się wśród podróżnych agitatorzy bolszewicy. Podejrzane indywidua rozrzucają setki odezw, opowiadają o dobrodziejstwach bolszewików. W dowodzeniach swych agitatorzy chyttrze utrzymują, że oni nie dają do zabierania cudzej własności, ich pragnieniem jest, aby w posiadaniu majątków, fabryk i innych zakładów przemysłowych był podział sprawiedliwy.

Agitacja bolszewicka coraz częściej spotyka się z silną kontragitacją. Bolszewicy często używają gróźb, a gdy pasażerowie na to przybierają groźną postawę, agitatorzy przenoszą się do innych wagonów.

## Przygody hr. Kesslera

Onegdaj otrzymano z Mławy zawiadomienie, iż robotnicy stacji Mława, oraz mieszkańcy tego miasta, dowiedziawszy się, że specjalny pociąg wiezie ambasadora niemieckiego hr. Kesslera, z którym rząd polski zerwał stosunki dyplomatyczne, zerwali na pewnej przestrzeni szyny kolejowe, z których są kierowane pociągi na koleje pruskie i w ten sposób usiłowali nie dopuścić dalszego odejścia pociągu, aby zmusić hr. Kesslera wraz z jego otoczeniem udania się do Prus piechotą. Przytem odbyły się nieprzychylnie dla poła demonstracje.

## Komunikat polski

Warszawa, 15 grudnia.

W okolicy Przemyśla zajęte zostały przez oddziały nasze wsie: Helisa, Witoszyńce i Darowice. Na linii kolejowej Przemyśl - Niżankowice nasz pociąg pancerny »Smiały« rozpedził posuwający się z Drozdowic większy oddział nieprzyjacielski, wspierany przez pociąg pancerny, zmuszając go po krótkiej walce do cofnięcia się poza Niżankowice.

Atak nieprzyjacielski na Chorośnik odparto.

Pod Lwowem atak nieprzyjacielski na nasze posterunki koło Zubrzy, również został odparty. Nieprzyjacieli spalił wieś Pasięki Zubrzyckie. Ogień artyleryjski z obydwu stron. Nasza artylerja ostrzeliwała z powodzeniem Sołankę i gniazda karabinów maszynowych na cmentarzu Sołanki.

Przy rozbiciu załogi Janowa ekspedycja, pod dowództwem kapitana Zajączkowskiego, wzięła i przyprowadziła do Mszany 102 jeńców, w tem 10 oficerów, 10 karabinów maszynowych, 4 wozy z karabinami i duże zapasy prowiantów i amunicji. Straty z naszej strony: 6 rannych, 1 zabity. W ekspedycji tej odznaczyły się oddziały 5 pułku piechoty i dwa bataliony legji oficerskiej krakowskiej i lwowskiej.

Na Wołyniu, w Tomaszowskiem i w okolicach Rawy Ruskiej sytuacja bez zmiany.

Szef sztabu generalnego.

## Jak się wiecuje?

Od pewnego czasu żyjemy pod znakiem wieców. Było już ich dużo (miejmy nadzieję, że serja ich nie prędko się wyczerpie).

Pewna kategoria ludzi przywykła iść po linii najmniejszego oporu; chcąc utrzymać się na powierzchni, wyrabia stracony czas przez politykę wiecową.

Postanawia się zwołać wiec, wyznacza się przewodniczącego, generalnego mówcę, przygotowuje się rezolucję, rozlepią się ogłoszenia, że tam a tam, o tej i o tej godzinie takie a takie stronnictwo urządza wiec. O oznaczonej godzinie, w oznaczonym miejscu zbiera się większa lub mniejsza ilość publiczności. Są więc urządzający wiec, którzy kończą umawiać się co do przyjętych na siebie ról, są w pewnej liczbie zwolennicy tego kierunku, są i przeciwnicy, są wreszcie i to w liczbie największej ci, którzy pójdą na każdy wiec, aby posłuchać, kto i jak będzie się popisywał znajomością sztuki zbawiania ludzi.

O ile urządzający są ludźmi przezornymi, nie zapomną o »galerji«, t. j. o tych, którzy na dany znak przeciwników zagłuszą lub nie dopuszczą do głosu, swoim natomiast nie będą szczerzyli oklasków i okrzyków uznania.

Nareszcie rozpoczyna się »wiec«. Ktoś z urządzających mniej lub więcej udatnie zagaja obrady, proponuje potem wybór przewodniczącego, który wybrany jedogłośnie, to znaczy jednym głosem tego, komu była poprzednio wyznaczona rola wywołania nazwiska wyznaczonego przewodniczącego, powołuje do prezydium umówione osoby, dziękując uprzednio szanownej publiczności za zaszczytny dla niego wybór. Potem toczą się obrady, to jest wygłaszane są przemówienia przez obstawiane osoby. Wreszcie uchwała się rezolucję.

W międzyczasie pokazuje się przeciwnikom swoją tolerancję dla ich przkonań, to jest pozwala im się zapisywać do głosu, z którego jednak bardzo korzystać nie mogą, bo zaledwie przeciwnik zechce wytaczać swoje »ale«, wnet objawia się wola ludu (czytaj: galerja zaczyna ryczeć, gwizdać, tupać nogami, czynić piekielny hałas), tak że nierozważny mówca musi ustąpić.

Wspomniałem o uchwalaniu rezolucji. Należy wyjaśnić, w jaki to sposób odbywa się owo uchwalanie. Otóż ktoś do tego poprzednio wyznaczony odczytuje niewyraźnie tekst rezolucji, której treść przed i po czytaniu jest znana jedynie układającym ją. Po przeczytaniu, a czasem już podczas czytania, gdy czytający robi zbyt długą przerwę, zebrani na wiecu (czytaj: galerja) rezolucję przyjmują.

Wiec skończony. Publiczność się rozchodzi. W ten sposób odbywa się u nas większość wieców. Tak mogą odbywać się obrady nad żywotnymi sprawami tam, gdzie masy są bierne, gdzie kilku wyrostków potrafi w całym mieście, kiedy im się podobą, zamknąć wszystkie sklepy, banki a nawet szkoły i nakazać święto, gdzie ludzie są ciekawi nowinek i przez swoją ciekawość pomagają wytwarzać fikcje.

— O grosz dla głodnych dzieci. Komisja żywienia dzieci szkół elementarnych przy Dozorze szkolnym zawiadamia, że w dniu 13 bm. w sali kinoteatru »Czary« odbędzie się przedstawienie obrazów świetlnych na rzecz Komisji. Nie wątpimy, że publiczność tłumnie pospieszy na przedstawienie, aby, zyskując rozrywkę, spełnić zarazem obywatelski uczynek zasilenia funduszów tej tak bardzo potrzebnej instytucji, jaką jest Komisja żywienia dzieci szkół elementarnych, dostarczająca ciepłego posiłku obecnie już 700, a po świętach przeszło 1000 dzieci.



## Wilson w Paryżu.

Paryż zgotował Wilsonowi entuzjastyczne przyjęcie. Cała ludność stolicy Francji wzięła udział w uroczystości. W mieście panował formalny zapal.

W pałacu Elizejskim odbyło się przyjęcie na cześć prezydenta Wilsona, na którym Poincaré wniósł toast na cześć gości. Poincaré wspominał o niecierpliwości z jaką cała Francja oczekiwała prezydenta Stanów i o roli Wilsona w tej wojnie. Mówił następnie o strasznym zniszczeniu kraju przez wojska niemieckie. Walczyliśmy ręką w rękę — mówił dalej Poincaré — o zwycięstwo naszego wspólnego ideału; podstawowych zasad wolnych narodów. Musimy teraz zawrzeć pokój, któryby nie pozwolił na ponowne powstanie kłamiwych organizacji podboju i ucisku. Pokój musi być zadośćuczynieniem nędzy i smutków przeszłości, a zarazem gwarancją przeciwko niebezpieczeństwu przyszłości. Związek, który powstał podczas wojny pomiędzy Stanami Zjednoczonymi, a koalicją jest początkiem tej stałej instytucji, którą pan, panie prezydencie tak wymownie zapowiadał, a która już dzisiaj jest koniecznością. Pomimo wszelkich środków ostrożności, jakie przedsięwzięliśmy niestety, nikt nie może twierdzić z całą pewnością, że ochronimy na zawsze ludność od nowych wojen.

Musimy zabezpieczyć pokój trwały przez warunki oparte na sprawiedliwości. W tym celu dla spełnienia wielkiego zadania przybył Pan, panie prezydencie, ażeby pracować razem z Francją, Francja dziękuje Panu, zna ona dobrze życzliwość Ameryki, zna prawosć i wzniosłość pańskiego umysłu. Z całym zaufaniem przygotowuje się Francja do wspólnej pracy. Wznoszę zdrowie prezydenta Wilsona i pani Wilsonowej.

## Nastroj rewolucyjny w Lublinie

Z Lublina donoszą: Miasto nasze żyje w ustawicznym podnieceniu ze względu na panujący nastrój rewolucyjny. Strzały nie milkną dzień i noc. Nie zawsze wiadomo, kto strzela, często jednak słychać o ofiarach strzałów. Rządzi właściwie czerwona gwardja, która przyozdobiona w czerwone opaski na rękawach i czapkach pełni służbę straży bezpieczeństwa publicznego, trzyma wartę na dworcu kolejowym i wogóle w gmachach publicznych. Z gmachów państwowych z wyjątkiem instytucji wojskowych, tylko zamek mieszczący więzienie, znajduje się w ręku wojska. Były już jednak ataki o zamek celem uwolnienia więźniów. Jeden z ataków był nawet dość gwałtowny i przeprowadzony przez parotysięczny tłum. Odparło go 10 żołnierzy, pełniących wartę. Poza tem są ustawiczne usiłowania zdobycia Zamku, lecz mniej licznych zdobywców pioszą zazwyczaj same strzały wartowników.

W restauracjach częstokroć dochodzi do krwawych starć pomiędzy czerwoną gwardją a oficerami. Podczas jednej z takich awantur, padł czerwogwardzista. Obecna w kabarecie publiczność pochowała się pod stoliki.

## Po rozruchach antyżydowskich w Kielcach

### Uchwała Rady Miejskiej.

„Gazeta Kielecka” donosi: Dyskusja w sprawie stosunków polsko-żydowskich, jaka wywiązała się w Radzie miejskiej nad protestem grupy racnych żydów, zakończyła się przyjęciem wniosku, który brzmi, jak poniżej:

„Rada miejska zechce uchwalić: rozruchy, jakie miały miejsce w Kielcach w dniach 11 i 12 listopada, zasługują na najenergiczniejsze potępienie, jako objaw zdziczenia, przyczem Rada stwierdza, że były one instynktowym odruchem tłumy miejskiego, znękanego czteroletnim wyżyskiem ze strony kupiectwa, którego 80% stanowią żydzi, i rozgorzonego zachowaniem się w czasie wojny żydów, którzy wysługiwali się wrogom narodu polskiego,

niemcom i Austriakom, oraz prowokacyjnymi wystąpieniami na wiecu żydowskim, urządzonym w Kielcach dnia 11 listopada, na którym żydzi domagali się nie tylko równouprawnienia, którego państwo polskie żydom nie odmawia, lecz wprost przywilejów, jakich w żadnym państwie nie posiadają, w postaci autonomii narodowej, będącej zamachem na żywotne interesy państwa polskiego i wyrazem dążeń do przekształcenia go na Judeo-Polonję, do czego naród polski nigdy nie dopuści!

Rada miejska wita z radością energiczne zarządzenia władz sądowych podjęte w celu wykrycia i ukarania sprawców pogromu.

Taka jest treść wniosku, bezwzględnie zwalczanego przez racnych żydów, którzy są zdania, że winę zaostrenia się stosunków polsko-żydowskich ponosi wyłącznie ludność polska.

## Zjazd pisarzy gminnych w Warszawie

Komunikują nam: Dnia 5-go stycznia 1919 r. w niedzielę o g. 10 rano w sali Związku Rzemieślników Chrześcijan w Warszawie, Miodowa Nr. 12 rozpocznie się zjazd walny ogólnokrajowy pisarzy gmin b. Królestwa Polskiego.

Na porządku dziennym są sprawy:

- 1) sprawozdanie Centralnego Zarządu,
- 2) sprawy finansowe,
- 3) kwestja emerytury,
- 4) sprawa uposażenia,
- 5) kontakt, ewentualne połączenie się z innymi organizacjami społecznymi,
- 6) zmiana nazwy,
- 7) wybory: Centralnego Zarządu, Komisji Rewizyjnej i Sądu Koleżeńskiego,
- 8) wolne wnioski.

W myśl § 36 statutu Centralny Zarząd Związku prosi Oddziały powiatowe o wysłanie na zjazd po dwóch delegatów z każdego powiatu z prawem głosu stanowczego i jaknajliczniejszy współdział wszystkich kolegów z prawem głosu doradczego w myśl § 10 statutu.

Centralny Zarząd ma nadzieję, że wszyscy koledzy zrozumieją doniosłość chwili obecnej i jaknajliczniej przybędą na zjazd do wspólnych narad nad potrzebami swemi.

Z upoważnienia Centralnego Zarządu  
Ścibor-Charzyński

## Z republikańskiego Wiednia

Dawna stolica Austro Węgier, wygląda dziś wprost przerażająco pisze z Wiednia korespondent „N. Reformy”. W mieście panuje głód w dosłownym tego słowa znaczeniu. Mleko i jaja należą już dawno do przeszłości, dziś cierpi ludność z powodu braku—chleba. Racją chleba, wyznaczoną przez władzę, nasycić się nie może nawet kilkuletnie dziecko, kto może, kupuje tedy chleb w handlu paskarskim, płacąc bez targu każdą cenę. Kilogram masła kosztuje 110 Koron, ciemnej mąki 24 kor. cukru 28 k., mięsa wołowego 40 k., szynki 120 k., jabłek 14 k.,—Obiad, składający się z zupy, kawałka mięsa z jarzyną i leguminy, kosztuje w drugorzędnej restauracji 30 k. Rzecz zrozumiała, że wśród stosunków takich odżywiać się mogą odpowiednio tylko ludzie zamożni, ogół natomiast głoduje.

W dniach ostatnich stało się życie w Wiedniu wprost nieznosne z powodu braku węgla. Teatry, teatrzyki i kina zamknięte całkowicie, restauracje i kawiarnie od godziny 9 wieczorem. Przedtem przesiadywała ludność uboższa wieczorami w kawiarniach, chcąc spędzić przynajmniej kilka godzin w lokalu opalonym i oświetlonym. Dziś spędzić musi takie wieczory w zimnych i ciemnych mieszkaniach.

Bramy domów zamknięte od godziny 8 wieczorem, na ulicach panują ciemności egipskie, zachęcające szumowiny społeczne do kradzieży i rabunków. W mieście panuje mimo wszystko spokój.

## Czas odnowić prenumeratę

## Upaństwowienie kobiet w bolszewickiej Rosji

Londyńska „Justice” podaje na podstawie „Izwiestja” rozporządzenie władz bolszewickich we Włodzimierzu w sprawie socjalizacji kobiet.

Komisariat ludowy poręcza każdej dziewczynie 18-letniej nietykalność jej osoby. Obraba lub pogwałcenie takowej karane będą z całą surowością prawa więzieniem do 20 lat.

Każda dziewczyna 18 letnia staje się własnością państwa. O ile nie wyjdzie za mąż, obowiązana jest bezwarunkowo zgłosić się w biurze dla wolnej miłości gdzie otrzyma zezwolenie na wybranie, sobie męża w wieku pomiędzy 19 a 50 rokiem życia. Wybrany przez nią mąż nie musi oświadczyć swej zgody, nie wolno mu jednak sprzeciwić się.

Mężczyznom wolno wybrać sobie żonę z pośród kobiet powyżej 18 lat życia, a znajdujących się w spisie urzędowym i pojąć ją za żonę nawet wbrew jej woli. Dzieci, pochodzące z takiego małżeństwa, są własnością państwa. Wedle dalszych wiadomości, podobne ustawy o socjalizacji kobiet weszły już w życie w różnych miejscowościach w sowieckiej Rosji.

## ROZMAITOŚCI

— Środki przeciw hiszpance. Należy unikać przeziębień, zimnych napojów, tłumnego nawiedzania chorych, jedzenia z naczyń chorego. Należy zmywać ręce i płukać gardło wodą z octem lub kwasem buraczanym a przy zbliżeniu się do chorego osłaniać usta i nos watą z opaską płócienną, aby nie zarazić się przez wdychanie zarazków choroby.

— Dwużeństwo. J. Plackowski ze Zgniłej Strugi, gminy Jaszczów, powiat Lubelski, wracając z wojska rosyjskiego przez Szwecję do kraju, o-

żeńił się w Szwecji z 17-letnią panną i razem z nią przyjechał do Polski.

Na granicy jednak Niemcy Plackowskiemu żonę zatrzymali, sam więc wrócił w rodzinne strony i tu się po raz drugi ożenił. W trzy miesiące po ślubie przyjechała do Zgniłej Strugi pierwsza żona Plackowskiego i dowiedziała się, że jej mąż ma już drugą żonę. Dała więc o wszystkim znać Milicji Powiatowej, która zajęła się tą sprawą.

— Drożyzna w Moskwie wzrasta potwornie i niewspółmiernie z normą dość wysokich nawet zarobków. Funt chleba czarnego, o ile przez protekcję uda się go zdobyć, kosztuje 10—15 rb. funt cukru (brak) 55—65 rb., masło 65.

— Pogromy żydowskie na Węgrzech trwają dalej, piszą do Nowego Sącza Od kilku dni zjeżdżają tu rodziny żydowskie, od lat osiadłe w północnych Węgrzech, względnie w północnej Słowacji. Zjeżdżają furami i koleją z całym dobytkiem, wielu zaś bez jakiegokolwiek dobytku, gdyż mienie ich padło ofiarą pogromów.

Jak opowiadają przybyli, władze węgierskie od tygodnia zaczęły opróżniać pasmo północne. Ściągnięci też zostali nie tylko „Tatarzy”, lecz i węgierscy żandarmi. Po usunięciu się żandarmów prawie bezzwłocznie miejscowa ludność zaczęła załatwiać z żydami rozmaite porachunki.

Jak donoszą tu z polskich kół, zamieszkałych na pograniczu orawskim, pastwą pogromów padły Granastów, Pilhów, Minszek i wiele innych miejscowości, położonych więcej na południe od miejscowości wyżej wymienionych i Lubowli.

Potworzyły się zorganizowane bandy, urządzające pogromy.

— Rewizje w sklepach i składach Cieszyńskich kupców. W porozumieniu z Urzędem gospodarczym Rady Narodowej przeprowadziła Cieszyńska Milicja polska w ubiegłą środę rewizje składów i ukrytych towarów u kilku kupców cieszyńskich. Wynik był nadspodziewany. Wykryto zapasów materji, płótna etc. w wartości około pół miliona koron. Towary były przechowywane a wskutek tego zostały skonfiskowane i oddane Urzędowi gosp. Rady Narodowej.

## KOMISARZ WYBORCZY

powiatu Piotrkowskiego

Inż. Stanisław Wysocki

przyjmuje interesantów w dnie powszednie w budynku Komendy (dawny Sąd Okręgowy Kaliska 5) lewe skrzydło parter pokój Nr. 12 od godziny 9—10 rano. 2002

## Dr. J. FAJMAN

Choroby skórne i weneryczne

Przyjmuje od 10—1 i od 4—7

Panie od 3 do 4 1942

Rokszycka 2 dom p. Popowskiej  
róg pl. Kościuszki

## Fabryka korków

Jakób Reich 1978

Kraków, Grodzka 71

## Kupna młyna, gorzelnii, drożdżowni

przy kolei poszukuje. Wyczerpujące oferty z podaniem ceny Marszałkowska 94 m. 23 w Warszawie. 1983

## Dwie morgi torfu

jest do sprzedania na Bugaju, ul. Nowy Świat. Wiadomość Huby, Leon Nowakowski. 1897

## Obiady domowe

TYLKO NA ZAMOWIENIE

Rokszycka l. 34 i p. mieszk. 4.

Majątek ziemski 11 włók z inwentarzem żywym i martwym, z krestencją i zasiewami zaraz do sprzedania. Wiadomość, ul. Tomickiego l. 4 u gospodyni. 1997

Do sprzedania garnitur mebli. Wiadomość w restauracji Jasiuka ul. Farna l. 2. 2003

Zgubiono w poniedziałek 16 grudnia r.b. o godz 5-ej min. 10 przy zakładzie fotograficznym Aleja 3 Maja bilet wojskowy na nazwisko B. Prylińskiego oraz 498 rb. i 10 mk. w tem jeden banknot 25 rb., jeden 50 rb. i 2 banknoty 10 rb. 3 rb. Uczciwy znalazca zechce zatrzymać sobie połowę sumy, a połowę wraz z biletem odnieść pod powyższy adres. 2004

## Tabela tymczasowa

wygranych 5-ej klasy 4-ej Loterii Klasycznej R. G. O.

11-ty dzień ciągnięcia

Na Nr.Nr. 1569 mk. 500, 2385 — 500, 2529—1000, 2638—350, 3391— 500, 4137 —500, 4486—500, 5272—500, 5437—1500, 5877—350, 5929—350, 5938—500, 6412—350, 6760—1000, 8420—100000, 9681—1000, 9706—350, 10372—350, 11814—500, 12234— 500, 12760 — 350, 13457 — 1500, 14064 — 350, 14152—350, 14301 — 350, 14933—350 14978 —1000, 16165—500, 16839—350, 16916—1000, 18728—350, 18821—4000, 18822—350, 19614—500, 20455—350, 21000—350, 21205—350, 22677—350, 23067—350, 24792—350, 25923—350, 25955—350, 26393—500, 27576—350, 28251—1000, 28556—350, 29092—350, 29786—1500, 30640—350, 31069—500, 31996—350, 34277—500, 36220—1000, 36252—350, 36566—350, 37900—350, 38920—350, 40398—500, 40534—500, 40849—350, 42506—500, 42547—500, 43258—350, 43566—500, 45167—350, 48124—350, 48677—1000, 49177—500.

Adres Redakcji: Piotrków, Bykowska, 71 parter

Redakcja otwarta od godziny 12-ej do 1-ej w południe w dnie powszednie i w niedziele. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Administracja otwarta od godziny 9 do 1 rano i od 4 do 7 popołudniu. Cena poszczególnego numeru 30 hal. = 20 fenigów.

Adres Administracji: Piotrków, Bykowska 71.

Prenumerata miesięczna w Piotrkowie 4 kor. na prowincji i zagranicą 4 kor. 70 halery, Cena ogłoszeń przed tekstem za wiersz petitowy 2 kor. 40 hal. (1 mark. 50 fenig.) po tekście 1 kor. 60 hal. (1 marka), na czwartej stronie wiersz petitowy 60 hal. (38 fenig.), drobne ogłoszenia za słowo 10 hal. (6 fenig.). Ostatnia strona 200 koron, 1/2 strony 100 kor., 1/4—50 k. W Niedzielę i święta 50 proc. drożej.